



Kórnicą, 24 stycznia 2018r.

BR+PS + AO + P. Mececy

**Starosta Powiatu Krapkowickiego**  
**Pan Maciej Sonik**  
**ul. Kilińskiego 1**  
**47-303 Krapkowice**

## Skarga

Wnoszę skargę na działania Dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych w Krapkowicach im. Juliana Tuwima ul. Kościelna 10 47-300 Krapkowice Pani Ireny Mocek wobec mojego syna

Mój syn: do 6 listopada 2017 roku był uczniem klasy pierwszej Gimnazjum w Zespole Szkół Specjalnych w Krapkowicach. W roku szkolnym 2016/2017 nie otrzymał promocji do klasy II - ze wszystkich przedmiotów był nieklasyfikowany. Ogółem opuścił 882 godziny w tym 840 nieusprawiedliwionych.

Przyczyną tego było posądzenie mojego syna przez dyrekcję szkoły o kradzież laptopa szkolnego. Dochodzenie prowadziła policja kryminalna z Krapkowic. Czterokrotnie nasz dom odwiedzili funkcjonariusze policji, którzy dokonali przeszukania pomieszczeń oraz wielokrotnie przesłuchiwali naszego syna i innych domowników. Nadmieniam, że posiadamy w domu 2 laptopy (jeden otrzymany ze Starostwa w ramach projektu europejskiego), drugi otrzymany w ramach akcji Szlachetna Paczka. Policja nie znalazła w naszym domu nic co obciążałoby mojego syna. Wkrótce okazało się, że laptop który poszukiwała policja znalazł się, a dokładnie nigdy nie zaginął bo cały czas był w szkole, na szafie gdzie został umieszczony przez jednego z nauczycieli.

Ze strony szkoły specjalnej i dyrekcji nie otrzymaliśmy żadnego słowa „przepraszam”, żadnego wyjaśnienia, a mój syn nie otrzymał żadnego wsparcia

ze strony psychologa lub pedagoga. Dla szkoły, dla dyrekcji sprawa się zakończyła, nic się nie stało, laptop jest na miejscu i to wszystko.

Mojego syna i całą naszą rodzinę potraktowano jak pospolitych przestępców, z całą bezwzględnością prawa wszczęto wobec niego i całej naszej rodziny dochodzenie kryminalne, zostaliśmy napiętnowani i narażeni na społeczną niechęć. po całej sprawie był całkowicie załamany, zniechęcony do szkoły i do życia, nie chciał z nikim rozmawiać, często płakał i pytał „- *Dlaczego myślą, że jestem złodziejem? Ja nigdy nikomu nic nie ukradłem, a laptopa to mam lepszego w domu, to po co miałbym kraść szkolny?*”.

nie chciał mieć nic wspólnego ze szkołą specjalną w Krapkowicach, odmówił chodzenia do tej szkoły. Stracił cały rok, szkoła natomiast skierowała sprawę do sądu rodzinnego w Strzelcach Opolskich o demoralizację.

Czy powodem takiego traktowania jest to, że nie jesteśmy etnicznymi Polakami? My dorośli mamy jeszcze problem ze swobodnym posługiwaniem się językiem polskim, nasi synowie mówią już swobodnie. Wybraliśmy kilka lat temu Polskę jako naszą drugą ojczyznę, tu pracujemy, tu płacimy podatki, a naszą przyszłość wiążemy z Polską. Mieliśmy nadzieję, że w nowej ojczyźnie nasz los się odmieni i nadal mamy nadzieję, że nasze dzieci i my znajdziemy w Polsce swoje miejsce. Nie zgadzamy się jednak na poniżające traktowanie naszej rodziny przez władze szkoły specjalnej, na łamanie naszych praw obywatelskich, na bezkarność i bezduszość tych którzy powinni nieść pomoc i dawać przykład bezstronności i staranności w codziennym postępowaniu.

Z wyrazami szacunku

